Ner 145. ROK 1836. PONIEDZIAŁEK 27 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Leona Papieża.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Zbrosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0º R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 5"' 319	†18º, 7	5"'.61	Zaden	Pogoda z Chmurami	
25 12	5. 658	† 23. 8	5, 73	Zachodni mocny	Chmury	
3	5, 370	† 24, 1	5, 70	Pn Zachodni słaby	,,	Deszcz — Grzmot
9	6 421	† 16, 0	5. 79	,, mocny	Pochmurno	
7	7, 268	† 14, 8	4, 86	Pn. Zachodni słaby	Chmury	
26 12	6, 953	† 19, 0	4, 02	,, ,,	Pochmurno	
3	6, 123	† 19, 6	3, 79	,, średni	Pogoda z Chmurami	
9	6, 003	† 13, 6	4. 61	,, słaby	Pochmurno	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro. 4297.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 30 czerwca o godzinie 10 rannéj, odbędzie się w biórach Wydziału Spraw Wewn. i Policyi licytacya *in minus* na dostawę płótna łokci 3,000 dla Milicyi krajowéj potrzebnego, a to od kwoty złp. 2,200, w stósunku ceny łokcia po gr. 22 ustanowionéj. — Mający przeto chęć licytowania, zgłosić się mają w tymże czasie do biór Wydziału zaopatrzeni w *vadium* kwotę złp. 200 wynoszącą.

Kraków dnia 24 czerwca 1836.

Senator prezydujący,
MICHAŁOWSKI.
Sekr. Wydziału, *Konwicki.*

W dniu 30 czerwca 1836 r. o godzinie 10 przed południem, w Kancellaryi podpisanego przy ulicy Kanonnéj pod L. 125 będącéj, w drodze administracyjnéj odbędzie się publiczna licytacya propinacyi dóbr Alexandrowic od dnia 1 lipca r. b. na roczne wydzierżawienie; bliższa wiadomość w Kancellaryi podpisanego powziętą być może. Chęć licytowania mających w *vadium* złp. 200 zaopatrzonych, na czas i miéjsce oznaczone zaprasza się.

Kraków dnia 24 czerwca 1836.

Ludwik Będziszewski, Sekw. Rz.

— Królestwo Polskie. —

PRAWO MAŁŻENSKIE.

(Ciąg dalszy).

ODDZIAŁ CZWARTY. — *O ustaniu małżeństwa i rozwiązaniu związku małżeńskiego.* — Art. 111. Małżeństwo kończy się ze śmiercią jednego z małżonków; rozwiązuje się zaś: 1) przez zesłanie jednego z małżonków wyrzeczone sądownie, za przestępstwo; bądź

z przeznaczeniem osoby zesłanej do robot, bądź z przeznaczeniem jéj na osiedlenie, które to kary odpowiadają karze śmierci, lub karze więzienia warownego na całe życie, kodexem karnym królestwa Polskiego, postanowionym; 2) przez nieobecność jednego z małżonków, 3) przez rozwód.

I. *Rozwiązanie małżeństwa przez zesłanie jednego z małżonków.* — Art. 112. Jeżeli jeden z małżonków skazany jest na zesłanie, zwierzchność dyecezalna ma prawo, na prośbę drugiego małżonka, dozwolić temuż zawarcia nowych związków małżeńskich. Art. 113. Żony winowajców, z zesłania w skutek Najwyższego ułaskawienia powracających, powinny pozostać z nimi w związkach małżeńskich, jeżeli w ciągu ich zesłania, nie zaniosły prośby o dozwolenie im zawarcia nowego małżeństwa. Toż samo rozumie się i o mężach. Art. 114. Jeżeli mąż lub żona, udaje się za skazanym współ-małżonkiem na miejsce, gdzie w skutek wyrzeczonéj przeciw niemu kary, obowiązany jest przebywać, małżeństwo nie przestaje trwać w swéj mocy.

II. *Rozwiązanie małżeństwa przez nieobecność.* — Art. 115. Kiedy, po wyprowadzeniu prawem przepisanego śledztwa, zapadnie wyrok uznający nieobecność jednego z małżonków, którego pobyt od lat pięciu nie jest wiadomym, drugi małżonek ma prawo prosić dyecezalnego biskupa o rozwiązanie małżeństwa. Art. 116. Rozwiązanie małżeństwa będzie wyrzeczonem, skoro zwierzchność dyecezalna przekona się: że wyrok nieprzytomność uznający, jest ostateczny; że śledztwo, zmierzające do ogłoszenia nieprzytomności, było należycie wyprowadzonem. Wyrok zwierzchności dyecezalnéj przedstawiony będzie porządkiem przepisanym, pod zatwierdzenie świętego synodu.

III. *Rozwiązanie małżeństwa przez rozwód.* — Art. 117. Przyczyny rozwodu wyszczególnione są w ustawach kościoła grecko-rossyjskiego, Art. 118. Nie może być zatwierdzony wyrok, którym rozwiązaue jest małżeństwo na zasadzie prostego przyznania strony obwiniającéj się o cudzołoztwo, jeżeli inne okoliczności nie stwierdzą należycie tego przyznania. Przyznanie się strony powinno być uczynione w sądzie, przed sędzią, dobrowolnie, rzetelnie i zgodnie z okolicznościami sprawy. Art. 119. Nie należy przyjmować zaskarżeń przeciwko osobom zawierającym przeciwne prawu małżeństwa, jeżeli te zaskarżenia nie są wsparte jasnemi dowodami. Art. 120. Osoby, które wstąpiły w związek małżeński nie doszedłszy wieku prawem przepisanego, rozłączone być powinny, chociażby nawet jedna tylko strona była małoletnią. Po należytém wyśledzeniu zachodzącéj przeszkody, małżeństwo powinno być sądownie rozwiązane; będzie wszakże mogło być znowu zawartem po dosięgnieniu przez strony lat prawem wymaganych, po oświadczeniu przez nie na małżeństwo zezwolenia i dopełnieniu obrzędów przepisanych. Wykraczający przeciw temu rozporządzeniu karani będą podług praw kościelnych. Art. 121. Osoby wstępujące w związek małżeński przed dojściem wieku prawem przepisanego, powinny być rozłączone wtedy nawet, gdy w czasie zaskarżenia ich związku, doszły do lat zupełnych; jeżeliby zaś pragnęły pozostać w małżeństwie, zaniesiona przez nie prośba poniesioną być powinna pod rostrzygnienie świętego synodu.

(*D. c. n.*)

— *Praga* 13 *Czerwca.* —

Zamiast oryginalnéj opery koronacyjnéj, przedstawieni będą Meyeerbera »*Krzyżacy*« z nadzwyczajną okazałością; w tym celu umyślnie zjedzie tu wiedeńskie towarzystwo śpiewaków wraz z baletnikami.

Podczas pobytu królewiczów francuzkich w Wiedniu, przedstawiono na tamtéjszym teatrze nadwornym »*Wilhelma Tella.*« Sztuka ta bardzo podobała się dostojnym gościom francuzkim, którzy dokładnie mówią po niemiecku; a że dochód z téj reprezentacyi był przeznaczony na wzniesienie pomnika nieśmiertelnemu Schiller, autorowi sztuki, przyczynili się znacznie do składki; cała summa wynosiła przeszło 40 tysięcy. złp. G. P. S.

— *Z Londynu* 10 *Czerwca*. —

Jeden z dzienników czyni następujące uwagi: Zdrowie króla jegomości jest ciągle jak najlepsze, i mimo że ma już lat 71, nie masz najmniejszéj obawy, aby nam jeszcze długo nie miał królować. Wszelako inaczéj ma się rzecz z xiężniczką Wiktoryą Kent, jego bratanką, która ma być następczynią tronu. Xiężniczka ta, licząca dopiero lat 17, jest słabowitego zdrowia, i mimo tego wszystkiego, co piszą o jéj wyzdrowieniu, łatwo być może, iż ją król Wilhelm przeżyje. Na ten przypadek korona angielska spadłaby na drugiego brata królewskiego, xięcia Ernesta Cumberland, który liczy lat 65, i którego małżonką jest Fryderyka, xiężniczka Meklenburg-Strelitz. Pierwszym małżonkiem xiężnéj téj (od r. 1793 do 1799) był xiąże Ludwik Pruski. Trzecim bratem N. Pana jest xiąże August Sussex, liczący lat 63; nie ma dzieci prawych, ponieważ małżeństwo jego z Lady Augustą Murraj nieważném uznane zostało. Czwarty brat xiążę Adolf Cambridge liczy lat 62, i zaślubił Landgrafiankę Augustę Hessen-Dassol. Z siostr króla Wilhelma, piérwsza Augusta jest niezamężna; druga Elżbieta, owdowiała po Landgrafie Hessen-Homburg; trzecia Marya owdowiała po xięciu Gloucester; czwarta również niezamężna. G. C. W.

— *Dnia* 14 *Czerwca*. —

Perski xiążę Sadeh Mirza przybył tu ze swoim sekretarzem i tłómaczem.

Globe donosi, że jenerał Santanna zdobył San Filipe, stoleczne miasto Texyjanów, co dowodzi że poprzednia wiadomość o jego rozstrzelaniu, była zmyśloną.

Xiąże Bedford przyczynił się także do składki, przeznaczonéj na pokrycie kosztów O'Connella w sprawie o ważność jego wyboru; — mają już wynosić kilkanaście tysięcy funtów szterlingów.

W zeszłą sobotę ujęto tu obłąkanego, mieniącego się być królem City; znaleziono przy nim dwa pistolety, któremi chciał zabić xięcia Wellingtona. Ten nieszczęśliwy dostał pomięszania zmysłów dla zbyt wielkiego spadku po stryju, zmarłym w Zjednoczonych Stanach Ameryki północnéj. G. P. S.

— *Z Paryża* 13 *Czerwca*. —

Dowiadujemy się z listu pisanego z Vittoryi, że strata karlistów od 21 do 25 maja wynosiła do 1200 w zabitych i rannych, co tak wielki rozniosło postrach, że przeszło 200 ochotników krajowców przeszło do wojska królowéj.

Liczba ubogich w Paryżu wynosi teraz przeszło 60 tysięcy.

— *Dnia* 14 *Czerwca*. —

Na wczorajszém posiedzeniu izba deputowanych przyjęła wniosek do zaprowadzenia dwóch kolej żelaznych po prawym i lewym brzegu Sekwany między Paryżem a Wersalem.

Prefekt departamentu niższych Piren zawiadomił okólnikiem wszystkich, wysłużonych lub urlopowanych wojskowych, że mogą zaciągać się do legii cudzoziemskiéj; organizacyja nowych batalionów rozpoczęła się w Pau, zkąd w małych oddziałach wysełane będą do głównéj kwatery jenerała Bernelle.

Dnia 6 b. m. drugi batalion hiszpański przechodził za pozwoleniem rządu, przez territorium francuzkie, udając się do San Sebastian dla wzmocnienia legii angielskiéj.

W Tulonie odebrano wiadomość o szczęśliwém wylądowaniu posiłkowego wojska przy ujściu rzeki Tafny. Wzmocniwszy obóz nad tą rzeką rozłożony, jenerał Arlangez rozpocznie kroki nieprzyjacielskie przeciw Arabom zewsząd go otaczającym.

— *Dnia* 15 *Czerwca*. —

Dnia 30 b. m. są tu spodziewani xiężęta Orleann i Nemur.

W powrocie do Włoch przybył tu xiąże Kapuy z swoją młodą i piękną żoną.

Izba deputowanych przystąpiła wczoraj do budżetu ministerstwa finansów. Pan Lafitte rozpoczął obrady mową, wystawiając stan finansów w niekorzystném świetle. Minister finansów wykazawszy mylność twierdzeń mowcy, usprawiedliwiał wydatki nadzwyczajnemi wypadkami i przekonał izbę porównaniem po-

przednich lat budżetowych z teraźniejszemi, że stan finansów żadnéj nie może wzniecać obawy. G. P. S.

— *Bruxella* 12 *Czerwca.* —

Izba reprezentantów przyjęła dnia wczorajszego projekt do prawa względem pożyczki 30 milionów franków. G. C. W.

— *Z Madrytu* 6 *Czerwca.* —

Nowe wybory i czynna armia są teraz przedmiotami powszechnéj uwagi. Według objawionéj opinii publicznéj, rząd spodziewa się znacznéj większości za sobą, a o duchu wojska, najlepsze nadchodzą wiadomości. Nawet i Kadyx oświadczył się za teraźniéjszym systemem. Z niecierpliwością oczekują tu wiadomości, że pan Aguirre Solarte przyjął ministerstwo finansów. G. P. S.

— *Z Lisbony* 5 *Czerwca.* —

Dnia 31 maja zagajone nadzwyczajne zgromadzenie kortezów nie długo trwało. Gdy albowiem była mowa o mianowaniu xięcia Ferdynanda naczelnym wodzem, a kortezy oświadczyły się stanowczo przeciw samowładnemu postępowaniu rządu, zamknięto dalsze obrady. Zwołanie nowych kortezów naznaczono na 15 sierpnia. G. P. S.

— *Stambuł* 1 *Czerwca.* —

Z obozu Reszyd baszy przybyło tu 4 tatarów z wiadomościami, że w wielu miejscach Syryi mieszkańcy zbyt uciemiężani militarnemi rządami Ibrahima baszy, powstali przeciw niemu i zagrażają jego panowaniu w krajach azyjatyckich. — Zdaje się że lord Ponsonby wymoże złożenie z urzędu Reis-Effendego i innych urzędników za gwałty dokonane na osobie pana Churchill, gdyż całe ciało dyplomatyczne jest za nim, uważając okoliczność tę z właściwego stanowiska, którego W. Porta dotąd nie umiała czy nie chciała poznać i dla tego dopuszczała się częstokroć srogości na chrześcianach obcym berłom uległych, nie ważając na prawo narodów. G. P. S.

— *Nowy York* 8 *Maja.* —

Jackson doniósł izbie, że wypłata w 4 ratach należytości od Francyi na mocy traktatu przypadającéj nastąpiła. Przy téj sposobności wynurzył życzenie prędkiego przywrócenia dawnych stosónków z tym wielkim narodem na chwilę przerwanych. Panu Henry Fox, angielskiemu posłowi przy Zjednoczonych Stanach, wyprawiono w Baltimore świętną ucztę, dla okazania mu jak wysoko umieją cenić Amerykanie pośrednictwo Anglii między Francyą a niemi. G. P. S.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 25 *do dnia* 26 *Czerwca.*

Bobrowska Mar., Bacewiczewa Fran., Pipper bar., z Polski; Seitz Wilh., Marczewski Wal., Bausch Kar., Lüddecke Fryd., Müller Wilhelmina, Morsztyn Jan hr., Naraz Lud., z Galicyi; Krause Ferd., Klein Kar., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Neugebauer Bogumiły, Rafałowicz Elżb., Lardella Joa., Wątrobska Jul., Szubert Franc., do Polski; Srokowska Marya, Szymankiewicz Ant., Skąpski, Ziechy Jan hr., Ziechy Jerz. hr., Kraiński Jan, Russocki Kajetan, do Galicyi.

Doniesienia.